

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

ZBLIŻA SIĘ Międzynarodowy Dzień Kobiet (8 marca). Będą go obchodziły kobiety wszystkich krajów demokratycznych i pokoju i wszystkie ich ideowe towarzyszki w krajach kapitalistycznych. Najważniejszym wkładem do dzieła umocnienia światowego pokoju — jest ich praca, której z zapałem oddane. Na zdjęciu: dwie produkujące murarki polskie na budowie osiedla mieszkaniowego Warszawa—Kolo, Józefa Trzaskiewicza i Halina Ber przy pracy. Obie wykonują przeciętnie 300 proc. normy.



W ESTONSKIEJ SRR — Kaziak Asta jest kierownicą elektryczną w przedsiębiorstwie produkującym brzozy. Za przykładem swoich towarzyszek innych republik kraju.

Rad — dziełna Estonka spełnia sumiennie pracę, która nigdy nie była dostępna dla kobiet za czasów reżimu kapitalistycznego.

PLAN

w lutym
wyko-
nani

SZWS;	100
— argona	109,9
— jedwab	107,5
ZPO—22 Lipca	109,8
Huta	104,6
SZPO	102,4
Zakł. Rybne	105,0
Superfosfat	102,2
Wytw. Sprężu Metalowego	101,2
Drożdżownia	100,3
Fabr. Czekol.	100,1
„Gryf”	100,1

Cena 20 groszy

Egz. Obow. Odkupowy



KURIER szczeciński

ROK IX

WTOREK 3 MARCA 1953 R.

NR 53 (4509)

Uprawnienia i ulgi

DLA INDYWIDUALNYCH RYBAKÓW MORSKICH I ZALEWOWYCH

Uchwała Prezydium Rządu
w sprawie kontraktacji

DOSTAW RYBY

W CELU jak najszerzego włączenia indywidualnych rybaków morskich do planowego dostarczania ryb na potrzeby zaopatrywania ludności, a jednocześnie w celu zapewnienia tym rybakom opłacalnych warunków zbytu, Prezydium Rządu podjęło uchwałę w sprawie kontraktacji dostaw ryb morskiej i zalewowej przez indywidualnych rybaków.

UCHWAŁA przewiduje przeprowadzenie w roku bież. kontraktacji dostaw ryb z połowów dokonywanych przez rybaków indywidualnych. Przedsiębiorstwa prowadzące skup zawierają z tymi rybakami umowy kontraktacyjne na okres jednego roku, ustalając planowaną wysokość dostaw z rozbiorem na kwartały. Należność za dostarczone ryby wypłacana będzie dostawcom miesięcznie.

Po wykonaniu dostawy kontraktacyjnej w ilości i asortymencie, rybak indywidualny ma prawo — w myśl uchwały — sprzedać nadwyżki połowów w punktach skupu po cenach ustalonych każdorazowo, ale nie niższych od cen kontraktacyjnych lub też bezpośrednio konsumentom, po cenie swobodnie uzgodnionej między sprzedawcą a nabywcą.

RYBACY indywidualni zawierający i wykonujący umowy kontraktacyjne korzystają na podstawie uchwały z szeregu ulg i uprawnień.

Mają oni prawo do zaopatrzenia w sprzęt połowowy, części zamienne i silniki z Morskiej Centrali Zaopatrzenia, przysługujące im również zaspokojenie w węgla według ustalonych norm. Przewidziane są także ułatwienia w przeprowadzeniu remontów sprzętu rybackiego w stocznich i warsztatach państwowych, ułatwienia w uzyskiwaniu kredytów na zakup sprzętu i remonty, stószowania zryczałtowanego podatku dochodowego itd.

Ponadto załogom pływającym przysługuje prawo pobierania po 10 kg ryb tygodniowo na osobę.

W wypadku niewywiązania się z obowiązków kontraktacji i stwierdzenia niezgodnej z warunkami kontraktacji sprzedaży ryb, rybak traci wszelkie ulgi i uprawnienia, przy czym zobowiązany jest do zapłacenia podatku dochodowego na zasadach ogólnych.

W DNIE 1 bm. odbyły się w Warszawie na terenach w Urzędzie, Kazachskiej, Lotewskiej, Kirskiej, Tadejskiej, Ormiańskiej, Turkońskiej i Kieleckiej SRR. Wyborcy przesyłali pod znakiem wielkiej aktywności politycznej wyborców. Były one połączane manifestacją jednolitego narodu radzieckiego, skupionego wokół partii komunistycznej, radzieckiego, wokół wielkiego wódza narodu Józefa Stalina.

Przygotowania do siewów w woj. szczecińskim w całej pełni

- rozdział siewników i nawozów
- plan pomocy sąsiedzkiej

WIELE troski o należyte przygotowanie do siewów przejawia GRN w Widuchowej (pow. gryfiński). Gmina na Radę Narodową dwukrotnie już sprawdziła w GOM-ie, GS-ie, PGR i spółdzielniach produkcyjnych, stan przygotowań do siewów i pomaga w usuwaniu trudności.

GRN w Widuchowej rozdziała już wspólnie z kierownictwem GOM siewniki między gromady. Szczególną uwagę zwrócono na potrzeby spółdzielni produkcyjnych, zorganizowanych w br. M. in. po 4 siewniki przydzielono do nowych spółdzielni w Pacholach i Kłodowie. Nie zapomniano także o chłopach indywidualnych. Do gromad Krzywin, Rybnicy i Krzyżewy skierowano 8 siewników. Poza tym, GRN w Widuchowej uwzględniła prośbę o pomoc sąsiedniej gminy Żurawie i przydzieliła jej 6 siewników.

GRN w Widuchowej opracowała także plan wykorzystania zapasów do ziarna, jak też opracowano i dopilnowano rozdziału nawozów sztucznych. Ogółem w br. chłopci gminy otrzymali około 100 ton różnego rodzaju nawozów sztucznych i około 40 ton wapna nawozowego to jest o 45 proc. więcej niż w ub. r.

Nie zapomniano też o pomocy sąsiedniej, z której korzystał b. dzieł gospodarzy. W planie pomocy uwzględniono nie tylko rolników nie posiadających własnej siły pociągowej, ale zapewniono pomoc również rodzinom, których synowie służyli w wojsku. W. in. z pomocy sąsiedzkiej skorzysta chłopka gromady Krzywin Tekla Wilk, posiadająca 4 ha ziemi, której starzy syn odbywa obecnie służbę czynną. Pomoc w pracach wieśniaczych udzielił Kazimierz Nowicki i Bronisław Paplański, którzy posiadają po parze koni. Wówczas z tej samej gromady Annie Lisak, której dwóch synów służy w wojsku, pomocy udzielił Ignacy Urbanski. W planach pomocy sąsiedzkiej GRN ustaliła także termin wykonania prac polnych, by nie było opóźnienia w siewach. O planach pomocy sąsiedzkiej i terminach wykonania prac zawiadomiono zainteresowanych. (GR)

W LIPSKU zakończyły obrady Zjazd chłopów pracujących w Niemiec Republik Demokratycznej. Na końcowym posiedzeniu przemawiał sekretarz generalny KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec Walter Ulbricht. Zjazd uchwałił także termin wykonania prac polnych, by nie było opóźnienia w siewach. O planach pomocy sąsiedzkiej i terminach wykonania prac zawiadomiono zainteresowanych. (GR)



„Sprzedacie mi tę takę?” „Ano sprzedam!”

Dialog taki toczy się między Wypychem od lewej a Wroblem (Kulakiem) w środku — w scenie drugiego aktu sztuki „Zwycięstwo”, wystawionej w Teatrze Współczesnym.

Grają od lewej: Tyliczyński w roli Wypycha, Skulski (Wrobel) i Michałowicz w roli Wilanowskiego (Kulakierza).

(Foto — Cieslak)

Osiedle Akademickie w Szczecinie imienia:

„Bohaterów ZWM”

WIELKI DZIEŃ przeżywa w niedzielę mieszkańcy szczecińskiego Osiedla Studentckiego. W dniu tym Osiedle ich zostało nazwane imieniem „Bohaterów ZWM”.

Przed osiedlem zebrały się tłumy młodzieży, mieszkańców osiedla i zaproszonych gości. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele wszystkich wyższych uczelni Szczecina, władze i faktyczni organizatorzy partyjnych i młodzieżowych. Za referata przedstawiciela ZW ZMP Miedzię oraz przedstawicieli przedstawicieli Samorządu Osiedla Studentckiego, zabrał głos delegat Ministra Szkolnictwa Wyższego rektor Szkoły Inżynierskiej prof. Rabeł.

Odegranie tablicy pamiątkowej, rektor Rabeł powiedział m. in.: „Przykład Hanka Sawickiego i Janka Krasickiego oraz wielu innych wam stale przypomina o waszych obowiązkach wobec Ludowej Szwecji, a szczególnie o waszym obecnie największym obowiązku, jakim jest nauka i solidna, wytrwała praca.”

W X rocznicę powstania ZWM, Minister Szkolnictwa Wyższego za odznaczenia studentów Brodowskiego szczecińskiego nadał tytuł „Bohaterów ZWM” studentom Osiedla Studentckiego imienia Bohaterów Związku Walki Młodych.”

W imieniu studentów przemówił następnie student II roku SI Witold Dubek, który kłując za wyróżnienie jakie spotkało Osiedle i jego mieszkańców.

Bogata część artystyczna i wieczorem tanecznym szczecińscy studenci zakończyli ten radośny, zaszczytny dzień. (Kor.)

Podpisanie agresywnego paktu Ankara - Ateny - Belgrad

LONDYN. JAK DONOSI agencja Reutersa, w sobotę podpisany został w Ankarze agresywny pakt wojskowy między Turcją, Grecją i Jugosławią.

Scena podpisywania Apelu Szkołomskiego — z III aktu. Od lewej: Malinowska w roli Zajackowskiej, Marzinkówna — Tośka, Ponikowska — ZMP-ówka Brodzikowska — Zajackowska, Masłowska — Magda, Sawicka — Halina

(Patrz recenzja str. 8)



Dzisiaj 6 stron

Problem

Bez szminki

P RZED KAŻDYM występowaniem w telewizyjnym programie konkursowym, w USA Elsiehower szminkowała sobie twarz, aby za prezentować wybornie i energicznie.

Takie same zabiegi kosmetyczne stosuje imperializm amerykański, usiłując przy pomocy szminki upiększyć swe obrazy, faszyzowskie oblicze i przedstawiać się w roli rumianej „demokracji zachodniej”.

Ta maskarada udaje się tylko do chwili, gdy szminka spłynie, jak to widzimy na przykładzie pewnej wycieczki przedstawicieli krajów, które mają być uszczęśliwione „amerykańskim stylem życia”.

Na zaproszenie departamentu stanu do USA przyjechała grupa dziennikarzy w celu zapoznania się z „amerykańskim stylem życia”. W skład wycieczki wchodził Amerykanin, Abisyńczyk, Grek, Syryjczyk i Libańczyk.

I oto, jak donosi gazeta „Afro-American”, w Knyville, w stanie Tennessee „Abisyńczykowi, który — rzecz prosta, jak każdy Afrykanin jest czarny — oświadczone, że nie wolno mu jeść obiadu w restauracji hotelowej, która jest przeznaczona „for white only” — „tylko dla białych”.

Wniosek, aby zjadł obiad... w kuchni. W Memphis, nieszczerzy gość z Abisynii musiał wyjść z restauracji, uszczęśliwianie w „teżce, podczas gdy jego towarzysze podjęli się go w wyjątkowo jałdant. Później, jego koleżki podziwiali „cudną” i „wyjątkową” produkcję w kinie, bledny Abisyńczyk musiał moknąć na deszczu na dworze, bowiem kin nie również było zakazane dla „czarnych”.

„ZCZYTEM jednak deszczowe” gościa z dalekiej Abisynii były przyjęte zgodnie z masą w Waszyngtonie, „inteligentni” urzędnicy departamentu stanu wyjęli z Ameryki słowo „inteligent” kojarzy się nie tylko z inteligencją, ale oznacza — wywiad, czyli tzw. „populizm”, „stonie” widocznie nie orientowa się, że Abisyńczyk ma skórę czarną, kolana i dla egzotycznych gości minister Dulles zamówił kwatery w hotelu „Ymca”, która jak wiadomo nie posiadała łazienek, „chrześcijańskie”.

Ta to właśnie „chrześcijańska” moralność, nie mająca na ewangelizację, równiejszą jak głos — oświadczyła Abisyńczykowi w ordynaryjnym tonie, że dla niego nie ma „mienia” ma i żeby sobie poszukał niedo- legu dżem w dzielnicy dla „brudnych Murzynów”.

Nie wiemy co opowiedział w domu o „demokracji” i „stylu życia” w USA, Grec, Turcy, Syryjczyk i Libańczyk. Ale pewnie też, że Abisyńczyk „biedzie” miłoty, „dobrodziejstwo” amerykańskich doświadczeń, że „mienia” i zapewne nie omlękała „z swych przedziwnych innym Abisycykiem”.

Chyba, że przemysłowi kowboje z departamentu stanu USA przeor- nienie postarają się, aby niefortunny gość z dalekiej Abisynii nie stał przed wykładem „pościnnej” ziemi amerykańskiej, jak „mały” „wyprzedzie”.

To przecież także należy do „amerykańskiego stylu życia...”

Chłopi z gromady Dobie wzywają do współzawodnictwa w wywózce drewna

NA TERENIE całego kraju w dalszym ciągu trwają intensywne prace przy wywozie drewna z lasów. Dzięki szerokiej akcji uszczęśliwiającej, prowadzonej przez Rady Narodowe i administrację lasów państwowych, coraz więcej chłopów zgłasza się do pomocy przy tych pracach.

Przykład obywateli, którzy postawili dachy na gromady Dobie w pow. Białogard, woj. koszaliński, które ma jeszcze poważne ilości drewna do wywozu. Zobowiązani się oni wywieźć wszystko drewno z lasnictwa Kilkowo.

Realizując swoje zobowiązania, już nazajutrz wszyscy chłopcy z gromady Dobie wzywają do zobowiązania chłopów gromady Dobie wystąpił z wezwaniem do chłopów woj. koszalińskiego o współzawodnictwo.

Za przykładem chłopów z gromady Dobie do prac przy wywozie drewna zgłosił się mieszkaniec dalszych gromad pow. białogardzkiego: Piaski, Brusno, Popielowo i innych.

W gminie Grzmiąca w pow. Szczecinek w wywozie drewna pomógł bardzo wydajnie chłop gromady Przystawy. Kramie, dzięki czemu plan z I kwartału został tam już wykonany w 180 proc.

Komitet Wykonawczy SFZZ wzywa masy pracujące do jeszcze silniejszego zespolenia szeregów w walce o pokój

WIEDŃ. KOMITET Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych na sesji, która odbyła się w Wiedniu w dniach 25 — 28 lutego, uchwalił rezolucję, w której aprobuje uchwały Kongresu Narodów w obronie pokoju: Ordnie Kongresu Narodów w obronie pokoju i jego apel do rządów pięciu wielkich mocarstw.

Nowy system księgowości upraszcza rachunkowość gospodarstw zespołowych

Uchwała I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej

JAK JUŻ donosiliśmy I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej podjął m. in. uchwałę w sprawie uproszczenia księgowości spółdzielczości produkcyjnej.

W uchwale tej Zjazd, pragnąc usunąć wady dotychczasowego systemu księgowości i uczynić rachunkowość spółdzielczości produkcyjnej prostą i zrozumiałą dla chłopów oraz ułatwić im poznawanie rzeczywistych osiągnięć gospodarki spółdzielczej Zjazd za- leca:

— obliczanie zarówno przy- chodu całkowitego, jak do- chodu ogólnego oraz dochodu po- zostającego w rękach odczynnych członków — jednej w produktach, a drugiej w pieniędżach, rzeczy- wiste uzyskanych ze sprzedaży części produktów i innych współ- nych zarobków oraz przedsię- wzięcia spółdzielni.

Zjazd zwraca się do Mini- sterstwa Rolnictwa o wydanie wzorów nowych ksiąg rachun- kowych, dostosowanych do każ- dego ze statutow i pozwalają- cych uwzględnić powyższe zys- czenie spółdzielców.

Amerikanie wykorzystali powódz w Holandii dla forsowania zbrojeń

PARYZ. JAK WYNIKA z doniesień pras- y holenderskiej, nacisk USA na rząd holenderski w sprawie zbrojeń nieustannie się wzmacnia. „De Waerheid” stwierdza m. in. „Wasyngton wykorzystuje powódz, aby zmusić Holandię do zwiększenia wydatków na zbroje- nia”. Wasyngton wykorzystuje powódz, wyraził zgodę na to, by z fun- duszu wyrownawczego użyczył 200 milionów dolarów na odwołanie, jednakże pod warunkiem, że dalszych 300 milionów z tego fun- duszu wyrownawczego zostanie na produkcję materiałów wojen- nych. Wniosek stał, że na każdy gulden, wydankowany przez rząd na budowę tam, przypada półtora guldna na produkcję ar- mat i myśliwców odrzutowych. Tego rodzaju „pomoc” amery- kańska wywołuje w szerokiej i trwałej społecznej opinii oburze- nie.

Walka mas pracujących prze- ciwko reemigracji Niemiec zachodnich, przeciwko wskre- szaniu militarystyki japońskiej, jak również na rzecz po- kójnej wojny w Korei, Wietnamie i na Malajach oraz na rzecz zakazu broni maso- wej zagłady jest w chwili o- becnej jednym z najważniej- szych zadań w walce o pokój.

Komitet Wykonawczy SFZZ wzywa wszystkie organizacje związkowe i masy pracujące wszystkich krajów, by jeszcze aktywniej popierały walkę na- rodową o swą niezawisłość be- dąca niezmienne ważnym wa- runkiem utrzymania i utrwa- lenia pokoju, by wzmacniali swe regły obronów pokoju wciąga- ją do słusznej walki coraz to nowe warstwy ludności, aktyw- nizuując ruch na rzecz zapobie- żenia trzeciej wojny światowej.

Komitet Wykonawczy stano- wiczo protestuje przeciwko represjom, jakich doznają w krajach kapitalistycznych uczestnicy Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i wzywa wszystkich ludzi pracy, by za- dali zaprzeczenia przśladowa- niu bojowników o pokój.

Zwraca się on do wszyst- kich ludzi pracy z apelem je- dności akcji na rzecz zapew- nienia i utrzymania pokoju.

Na tejsze sesji Komitet Wy- konawczy SFZZ uchwalił rezol- ucję o zadaniach i metodach akcji związków zawodowych w walce o poprawę warunków bytu, przeciwko bezrobociu, o prawa związków.

Komitet Wykonawczy SFZZ uchwalił również specjalną rezolucję w sprawie wzmożenia walki pracowników rolnictwa oraz poparcia ich postulatów ekonomicznych i społecznych.

KURIER z kraju i świata

* PRZESŁANIE Ministerów ma- nował ob. Stefana Fariaszewskiego podsekretarza stanu w Mini- sterstwie Budownictwa przemysłu i węgla.

* W DNIU 27 lutego minister o- światy Witold Jaroński przyjął delegację nauczycieli polskich, która zwróciła do kraju po 4-tygodniowym pobycie w Związ- ku Radzieckim.

* AGENCJA ADN donosi, że żoł- nierz amerykański, Arthur Sheer, zwrócił się do radu Ni- mieckiej Republiki Demokratycznej z prośbą o udzielenie mu azylu.

O pracy oświatowca-nauczyciela

mówiła na Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej Janina Wołoszyn kierowniczka szkoły w Kikorze, pow. Nowogard

NA KRAJOWYM Zjeździe Spółdzielczości produkcyjnej w dyskusji nad referatem wiceprzewodzącego Rady Mini- strów Zdzisława Nowaka zabra- ła głos Janina Wołoszyn, kie- rowniczka szkoły podstawowej w Kikorze, pow. Nowo- gard, aktywistka PZPR, mó- wiąc, m. in.:

— Mieszkam i pracuję w gro- madzie, gdzie dopiero ubiegłego roku zawiązała się spółdzielca produkcyjna.

Nauczyciel na wat nie powinien zanudzać się jedynie tylko w klas- nych murach izby szkolnej, ale promieniować przez dławkę, kto- ra w tej izbie szkolnej uczy się, na całą gromadę.

Nauczyciel — to wychowawca przyszłych kadr agrotechników i zootechników w naszych spo- łdzielniach, to wychowawca przy- szłych traktorzystów, to wycho- wawca przyszłych spółdzielców.

Wiem, że niejednokrotnie z róż- nymi sprawami wracam się do nauczycieli i z pewnością nie br- dę musiał tu przypominać, że nauczyciele bardzo często dorad- zają, pomagają ludziom na wsi.

Nauczyciele woi, szczególnie- ść, ho z tego właśnie pochodzą, przysięgają wam, delegacji na I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, że tak jak w za- daniach akcji nie brakowało naszym- ły, tak nie zabraknie też nas i w tej akcji — ugramatowania spo- dzielni na naszym terenie, w akcji pomocy do zakładania nowych spółdzielni (okłaski, bębny im- gni w nakrótach czasie znaleźć się w całej Polsce Ludowej w przeszeniu wielkiej rodziny spo- dzielczej okłaski).

* W MEDIOLANIE wykryto taj- na organizację, finansowaną przez rząd francuski, która wezwowała młodych Włochów do francuskiej legii cudzoziemskiej. Członkowie organizacji namawiali młodych Włochów do wyjazdu do Francji, kusząc ich pieniędzmi. We Fran- cji Włosi ci byli werbowani do szeregów dywizji i wysłani do Viet- namu.

* SAD przysięgłych w Hamburgu udebił w oficeru marynarki hitlerowskiej Rudolfa Petersa i czterech jego kompanów, którzy tu po kapitulacji Niemiec zagra- dowali trzech marynarzy za opus-zczenie swoich jednostek.

G. Miklaszewski

Nasza Mewka

— Z takim katarrem nie po- winien pan wychodzić na ulicę!

— Na ulicę? Ależ ja idę na koncert!



Napięta sytuacja w Iranie

Burzliwe demonstracje i starcia na ulicach Teheranu

MOSKWA. AGENCJA TASS donosił Teheranu: irańskie ministerstwo dworu ogłosiło 28 lutego przez radio i zamieściło w dziennikach komunikat, który głosi, że szach Iran miał 28 lutego wieczorem wyjechać z Teheranu przez Irak zagranicę w celach kuracyjnych. Jed- nakże — jak stwierdza komunikat ministerstwa dworu — szach „na razie odczekał podróży”.

Według doniesień prasy lon- dynskiej powzięło przez szacha decyzję o opuszczeniu kraju pozostać w związku z rozbieżnościami między nim a rządem Mossadika w sprawach politycznych, zwłaszcza w sprawie monopolu naftowego.

Agencja Reutersa donosi, że w dniu 2 marca sytuacja w Teheranie była nadal napięta. Odbyły się potężne demonstracje zwolenników premiera Mossadika, które miały jedno- cześnie wyrażać charakter antyimperialistyczny. W demon- stracjach tych wzięło udział 10 tysięcy osób — przeważnie studentów i robotników.

W kilku punktach miasta doszło do starć między ucze- śnikami demonstracji, a nie- wielkimi grupami zwolenni- ków szacha. Na rozkaz pre- miera Mossadika aresztowano 60 oficerów armii irańskiej za udział w wystąpieniach anty- rządowych.

Barbarzyńskie bombardowanie powietrza i lądu rejonu Wonsan w Korei

PEKIN. JAK DONOSZA z Phenia- nu, amerykańskie samoloty w- ietnami w dalszym ciągu do- konują zbrodniczych nalotów na miasta i wioski na wscho- dniej części półwyspu Korea Północnej.

Szczególnie ofiarnemu bom- bardowaniu i ostrzelaniu pod- dany jest port Wonsan i jego okolice. W nocy na 23 lutego amerykańskie bombow- ce typu „latająca twierdza” zrzucały 200 bomb zapalają- cych i napalniających na wie- sie powiatu Anzhen (rejon Wonsa- nu). Wskutek bombardowa- nia zostało rannych i zabitych wiele kobiet, dzieci i sta- rców, przeszło 120 chat wiejs- kich zostało zniszczonych lub spalonych.

Dnia 22 lutego amerykań- skie okręty wojenne przez kil- ka godzin ostrzeliwały rejon Wonsanu. Wiele osób spośród ludności cywilnej zostało za- bitych. Interwencji amerykań- scy zniszczyli celki domów mieszkalnych. Mieszkańcy Wonsanu z oburzeniem pro- stują przeciwko tym nowym zbrodniom.

600 ton paliwa zaoszczędzili szczecińscy palacze

dzięki stosowaniu metody Pieczyńskiego

W SZCZECINIE odbyła się ostatnio z inicjatywy ORZZ wojewódzka narada pa- laczy, podczas której omówio- no dotychczasowe wyniki w oszczędnym węgla oraz za- poznano uczestników z najbar- dziej racjonalnym systemem oszczędności węgla i koksu.

Upowszechnienie metody Pieczyńskiego wśród wielu pa- laczy centralnego ogrzewania w woj. szczecińskim — stwier- dzono na naradzie — pozwoli- ło dotąd zaoszczędzić blisko 600 ton paliwa. Poważne o- siągnięcia ma m. in. palacz szczeciński Cuprych, który pa- lac na potrójnych ruszarkach i umiejętnie stosując mieszankę koksu, wygospodarował w bież. sezonie oszczędność już około 300 ton paliwa.

Palacze szczecińscy z zado- woleniem przyjęli zarządzenie PKPG o ustaleniu wysokich premii za oszczędne gospodaro- wanie paliwem. Postanowili oni podwyższyć swoje kwalifi- kacje za wodowe celem osią- gnięcia jak najlepszych wyni- ków.

SPORT

REKORD POLSKI NA MECZU Z WĘGRAMI

W PONIEDZIAŁEK w Zakopa- nem rozegrano dalsze konku- rencje między państwowych ka- wów białych i w jeżdże szybkiej Polska i Węgry.

W biegu kobiet na 1.000 m POTAPOWICZ ustanowiła rekord Polski czasem 1:32,7 (poprzedni re- kord Potapowicz wynosił 1:35,0).

2) Niemczyk — 1:51,4, 3) Roka (W) — 1:58,7, 4) Fazekas (W) — 2:06,2. W biegu mężczyzn na 1.000 m zwyciężyła Potapowicz w czasie 6:23,6 przed Roka (W) — 6:25,4, 3) Niem- czyk — 6:27,5, 4) Fazekas — 7:10,5.

Bieg mężczyzn na 1.500 m wy- grał Magierowski w czasie 2:20,2, 2) Kovacs i 2:20,4, 3) Skrzy- nka również 2:21,3, 4) Konya — 2:22,9, 5) Nykiet — 2:33,5, 6)000 m mężczyzn wygrał Skrzy- nka w czasie 3:51,48, 2) Kovacs i 3:58,4, 3) Lewandow- ski, 5) Elster — 4:00,0.

Do dwóch dniach w łącznej punktacji prowadzi Polska 1386, 985, 1147, 725 pkt.

Po zawodach poniedziałkowych zawodnicy węgierscy i polscy u- dali się do Poronina, gdzie zwi- dził Muzeum Lenina.

